

Oczyszczanie atmosfery

Spóźnione odwiedziny, reż. Iwona Kempa, Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie

 Zuzanna Berendt ⓘ

aA aA aA



fot. Bartek Barczyk

W anglojęzycznym, kanadyjskim wydaniu dramatu Jordana Tannahilla tekst główny sztuki został poprzedzony uwagą autora skierowaną do reżyserów i reżyserek, by inscenizując *Late Company*, dostosowywali utwór do lokalnych warunków i kontekstów. Świadczy ona w moim przekonaniu nie tyle o tym, że Tannahill ma liberalne podejście do tego, w jaki sposób jego tekst przenoszony jest na scenę, co o wierze autora w to, że może on być użyteczny w kontekstach innych niż kanadyjski. Czy dramat osnuty wokół historii nastolatka, który popełnił samobójstwo, między innymi w reakcji na prześladowanie na tle odmienności seksualnej, może być użyteczny w polskim kontekście? Z całą pewnością tak.

Iwona Kempa nie zdecydowała się na daleko idące zmiany w scenariuszu służące dostosowaniu go do polskiego kontekstu. Najbardziej oczywistym zabiegiem było nadanie bohaterom polskich imion. Zachowany został przy tym status ekonomiczny i społeczny, jaki nadał im autor. Wnętrze, które widzimy w spektaklu, to minimalistycznie urządzonej salon przedstawicieli zamożnej klasy średniej, jego centrum stanowi ogromny stół. Surowy, wręcz nieprzyjemny wygląd pomieszczenia rezonuje z atmosferą spotkania dwóch małżeństw, stanowiącego dramaturgiczną oś spektaklu. Darię (Dominika Bednarczyk) i Michała (Maciej Jackowski) odwiedzają Tamara (Natalia Strzelecka) i Jan (Marcin Sianko) z synem Kubą (Jakub Suwiński). Cel spotkania zostaje ujawniony dopiero po pewnym czasie od rozpoczęcia wizyty, wtedy też jako widzowie zaczynamy rozumieć, kim jest chłopak (Aleksander Gałązka) bez słowa przemieszczający się po scenie z kamerą wideo. To Piotr, syn Darii i Michała, który niedawno popełnił samobójstwo. Rodziny spotykają się, żeby „oczyszczyć atmosferę” po tym tragicznym wydarzeniu. Bezpośrednim powodem jest to, że Kuba, szkolny kolega Piotra, był jednym z jego prześladowców.

Jednym z najciekawszych aspektów tekstu Tannahilla, który udało się skutecznie i efektywnie wydobyć Kempie oraz aktorom i aktorkom grającym w *Spóźnionych odwiedzinach*, jest to, że proces, który miał prowadzić do oczyszczenia sytuacji, w rzeczywistości odsłania jej najbardziej mroczne aspekty. Rozmowy pomiędzy bohaterami ujawniają co prawda złożoność okoliczności śmierci Piotra, ale w gruncie rzeczy pokazują, że mechanizmy, które do niej doprowadziły, nie były wynikiem spontanicznego przebudzenia się w nastolatkach prześladowczego instynktu. W spektaklu homofobia i strach przed wszelką odmiennością przenika struktury myślenia wszystkich bohaterów, nawet jego rodziców, którzy zapewne chcieliby widzieć siebie jako osoby tolerancyjne i otwarte. Homoseksualizm Piotra niby nie był problemem dla Darii i Michała, ale jednocześnie stanowił w domu pewnego rodzaju tabu. Z kolei ujawniony przez nich fakt, że chłopak leczył się na depresję, zostaje błyskawicznie przechwycony przez Tamarę i Jana jako dowód, że to nie homofobiczne prześladowania w szkole doprowadziły do samobójstwa chłopaka. Skoro leczył się na depresję, może był zwyczajnie zbyt słaby? Może nie poradził sobie z tym, co dla innych nie stanowiłoby problemu? Przemoc, której Piotr doświadczał ze strony rówieśników, bagatelizuje się tutaj słynnym argumentem „chłopcy tacy są”, a tłumaczy koniecznością dostosowywania się do norm wyglądu i zachowania, które są społecznie akceptowane.

Kiedy prawda o tym, co jest właściwą przyczyną spotkania, wychodzi na jaw, można zadać sobie pytanie: na co właściwie liczyli bohaterowie? Rodzice Piotra nie są w stanie poradzić sobie ze stratą dziecka, a Tamara, Jan i Kuba nie potrafią uznać swojej współodpowiedzialności za tę śmierć, przez co w czasie wizyty wykonują serię pustych gestów, które mają przynieść jakiegoś rodzaju zadośćuczynienie, ale wywołują jedynie poczucie bezsensu i frustracji. Napięcie między bohaterami wzrasta wraz z upływem czasu, momentami zachowują się oni wręcz histerycznie. Dramatyzm spotkania potęgowany jest przez obecność kamery sterowanej przez Piotra. Jej obiektyw przybliża nam grymasy i drobne gesty postaci, wprowadzając do spektaklu dramaturgię wizualną alternatywną wobec tej wyznaczanej przez słowa tekstu Tannahilla. Piotr umiejętnie kieruje naszą uwagę na twarz matki, to na ojca, wskazując na momenty, w których ich ekspresja mogłaby zdradzić nam coś, do czego nie chcą przyznać się w rozmowie z pozostałymi.

Pojednanie między dwiema rodzinami nie następuje. Jeśli spektakl przynosi jakiegoś

Szukaj w serwisie

Szukaj

POWIĄZANE TEATRY

Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie

Teatr im. Juliusza Słowackiego

PRZECZYTAJ TEŻ



Krzysztof Teodorowicz

Simon Boccanegra, czyli eksplozje na słońcu



Henryk Mazurkiewicz

Przewyciężając



Joanna Ostrowska

A może nie?



Jakub Kasprzak

Dobry system



Juliusz Tysza

Trochę niezborne, ale w sumie dobre i ważne



Łukasz Drewniak

K\267: Plotka, zbłądzenie, strach.

BĄDŹ NA BIEŻĄCO



rodzaju ukojenie, to płynie ono z przedostatniej sceny, w której Daria przytula Piotra, po raz pierwszy wchodząc z nim w fizyczną interakcję. Gest ten wydaje się sugerować pewnego rodzaju pogodzenie matki z utratą dziecka, a jednocześnie przyjęciem go takim, jaki był, na co – mimo deklarowanej głośno tolerancji – nie była w stanie zdobyć się wcześniej.

W zakończeniu spektaklu Piotr wykonuje piosenkę Rihanny *Stay*, światło na scenie zostaje zredukowane, a na tylnej ścianie wyświetlane są imiona młodych osób, które w ostatnich latach w Polsce zabiły się po tym, jak doświadczyły przemocy na tle orientacji seksualnej. Bart Staszewski, aktywista na rzecz osób LGBT+ w czerwcu 2020 roku, w czasie, w którym trwały protesty wywołane falą homofobicznych wypowiedzi polityków partii rządzącej, przyniósł fotografie trojga spośród nich: Milo Mazurkiewicz, Dominika z Bieżunia i Kacpra, na spotkanie z Andrzejem Dudą. Staszewski uznał za konieczne unaooczenie prezydentowi, jakie są ostateczne skutki uprawianej przez Prawo i Sprawiedliwość retoryki wymierzonej przeciwko osobom o nienormatywnej orientacji seksualnej. Polityk jednak nie zgodził się na publiczne zdementowanie swoich słów o tym, że LGBT to nie ludzie, a ideologia. W pełni zdając sobie sprawę z ograniczonego zasięgu oddziaływania, jakie ma teatr (nawet w czasie, w którym przenosi się do sieci), uważam, że wprowadzanie na sceny polskich instytucji publicznych takich tematów, jak ten przedstawiony w spektaklu Iwony Kempy, jest gestem szczególnej wagi. Pozwala bowiem na rozszczelnienie muru dominujących w sferze publicznej homofobicznych narracji, które umożliwiają konserwatystom gromadzenie kapitału politycznego, a jednocześnie w dotkliwy sposób wpływają na życie osób, które nie wpisują się w normy płci kulturowej i orientacji seksualnej, a przy tym nie mają skąd czerpać pomocy w momencie doświadczania na tym tle przemocy.

03-03-2021

Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie
Jordan Tannahill
Spóźnione odwiedziny
tłumaczenie: Klaudyna Rozhin
reżyseria, opracowanie tekstu, opracowanie muzyczne: Iwona Kempa
scenografia i kostiumy: Joanna Zemanek
obsada: Dominika Bednarczyk, Aleksander Gałgza (gościnnie), Maciej Jackowski, Marcin Sianko, Natalia Strzelecka, Jakub Suwiński (gościnnie)
premiera online: 29.01.2021

IWONA KEMPA KLAUDYNA ROZHIN JORDAN TANNAHILL KRAKÓW
TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Spóźnione odwiedziny, reż. Iwona Kempa, Teatr im. Juliusza Słowackiego w Krakowie



Fot: fot. Bartek Barczyk



Oglądasz zdjęcie 1 z 15

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz



Nie jestem robotem



reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



Rzeczpospolita
Polska



Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU

Nadesłane

Książki

Varia

Felietony

Historia teatru

Ludzie

Rozmowy

Opinie

Recenzje

Redakcja

Patronaty

Współpraca

Szkoła

Kontakt

Facebook

© 2024 wszelkie prawa zastrzeżone teatralny.pl

[Regulamin](#)

[Ustawienia Cookies](#)

